

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 26 Czerwca r. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 16 czerwca.

(z Ruskiego Inwalida).

Najwyższe Reskrypta.

I.

Do P. Główno-Dowodzącego 2gą Armią Jenerał-Adjutanta Hrabiego J. J. Dybicza.

Hrabio Janie Iwanowiczu! Otrzymałem uwiadomienie WPana o zwycięstwie, odniesionem przez WPana dnia 30 zeszłego maja, nad wojskiem Wielkiego Wezyra, pod wioską Kuławczą; blisko Szumli; skutkiem którego, przedniejsza część sił wojennych tureckich zupełnie rozproszona, postradała liczną swą artylleryą, cały obóz, obłogi i ryszunek.

WPanu należy się zaszczyt, tego świetnego i zupełnego powodzenia, orężem NASZYM osiągniętego, jako pierwszemu i głównemu jego sprawcy. Zdolając WPan ukryć przed bacnością nieprzyjaciela wszystkie zamiary i poruszenia swoje, władcę w sobie zaufania w siebie ku wszczęciu boju, i odnieść tryumf nad wszystkimi jego usiłowaniami; ocalenia się od przygotowanej dlań koniecznej porażki.

Za czyny, tak znamienite, oświadczając WPanu najwyższe Moje przyznanie, mianuję WPana Kawalerem orderu Świętego Jerzego drugiej klasy, którego znaki przy tem przesyłam. Na pamiątkę zaś chwale, której dostąpiły w tej sprawie pod przewodnictwem WPana zwyciężkie wojska NASZE, zostawuję WPanu wybrać dla siebie sześć dział, z liczby zabranych na nieprzyjaciela.

Porucząc WPanu przytem oświadczyć osobliwą Moją wdzięczność walecznym WPana spółtowarzyszom i wszystkim wojskom, które w tym boju swe męstwo i poświęcenie się nanowó oznamionowały, jestem na zawsze ku WPanu przychylnym.

II.

Do P. Naczelnika Głównego Sztabu 2giej Armii, Jenerała piechoty, Hrabiego K. F. Tola.

Hrabio Karolu Fedorowiczu! Przez Ukaz dnia dzisiejszego, do Rządzącego Senatowi wydany, wyniosłem WPana na dostojęństwo Hrabiego Państwa Rosyjskiego. Ważne usługi, okazane przez WPana, w czasie zupełnego porażenia wojska Wielkiego Wezyra, w pamiętnej bitwie pod wioską Kuławczą, nie młiey, jak prawdziwie szlachetna żarliwość WPana dla pożytku służby; pod wszelkimi jej względami niezmiennie utrzymywana, zjednały dla WPana zupełne prawo do tego honorowego tytułu szlachectwa, którym miłoś Mi jest odznaczyć talenta WPana, i do najdalszego WPana potomstwa.

Jestem ku WPanu nazawsze przychylnym.

Na autentyku podpisano Własną Jego Cesarskiej Mości ręką tak:

N I K O Ł A Y.

Warszawa dnia 9 czerwca, 1829 roku.

— Z Bukarestu donoszą pod d. 30 maja, że Jenerał-Adjutant, Baron Geismar, na prawym brzegu Dunaju, pobił na głowę Turków, i opanował całą twierdzę Rakowa (czyli Oreawa) pod Wid-

dynem; przy czém 500 jeńców i 6 dział dostało się w ręce zwycięzców.

Wiadomości z Warszawy, z d. 7 (19) czerwca.

(z Ruskiego Inwalida).

JEGO CESARSKA MOŚĆ, po krótkim wyjeździe do Berlina, raczył powrócić do tutejszej stolicy, d. 4 (16) b. m. w pożądanym zdrowiu. W przejeździe SWYM przez Kalisz, gdzie spotykali NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA, Wielcy XIAŻĘTA CESARZEWICZ KONSTANTY PAWŁOWICZ i MICHAŁ PAWŁOWICZ, JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył zwiedzić, znajdujący się w tém mieście Korpus Kadetów. Urządzenie tego zakładu, w którym młodzież korzysta z troskliwego, stosownie do swego stanu, wychowania, zasłużyło we wszystkich swych częściach na NAYWYŻSZE pochwalenie. CESARZ JEGOMOŚĆ raczył oświadczyć Swoje ukontentowanie, tak CESARZEWICZOWI JEGOMOŚCI, jako i Dowódcy Korpusu i wszystkim jego oficerom. JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył oraz czynić przegląd stojącej w Kaliszu 2 brygady dywizyi strzelców konnych, i był z niej zupełnie zadowolony. Przedstawiane też były NAYJAŚNIEJSZEMU PANU rozmaite wyroby przemysłu tego Województwa, i zasłużyły na oświadczenie NAYWYŻSZEJEGO zadowolenia.

W Łowiczu, CESARZ JEGOMOŚĆ czynił przegląd i brygady dywizyi strzelców konnych, i baterii lekkiej artylleryi konnej, i tymczasowego półku rezerwowego dywizyi strzelców konnych. Wszystkie te wojska znalazł JEGO CESARSKA MOŚĆ w należytem porządku, i zasłużyły na NAYWYŻSZE zadowolenie.

Przez całą drogę lud wychodził na spotkanie swojego PANA, i przyjmował go z oznakami najwyższej radości. Do Kalisza CESARZ JEGOMOŚĆ przybył o północy: wszakże wszystkie ulice i plac przed domem, gdzie JEGO CESARSKA MOŚĆ zatrzymał się, były okryte łanem, napełniającym powietrze radośnemi okrzykami.

Sankt-Petersburg dnia 17 czerwca.

(z Gazety Handlowej.)

Po ukończeniu wystawy wyrobów rosyjskich, o które uwiadomienia zostały już wszędzie rozestane, a w swoim czasie będzie publiczności udzielone szczegółowe opisanie, Panowie Członkowie Rady Rękodzielniczej, dnia 11, w teyże sali, gdzie ta wystawa była umieszczona, dawali obiad dla znajdujących się tu fabrykantów, na którym byli obecni: P. Minister finansów, P. Zarządzający Ministerjum spraw wewnętrznych i P. Wojenny Jenerał-Gubernator St. Petersburgski. Prawdziwa radość z postępu, okazanego przez naszych przemysłników, w tylu odnogach przemysłu, malowała się na twarzach wszystkich obecnych. Wczasy obiadu, na wniesienie P. Przydenta Rady rękodziel, spełniono zdrowie: 1) NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, 2) CESARZOWEY JEYMOŚCI, JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI NASTĘPCY TRONU i całego NAYJAŚNIEJSZEGO DOMU, 3) Zwycięzkiego wojska rosyjskiego, 4) Postępu przemysłu krajowego, 5) Za zdrowie P. Ministra finansów, 6) PP. Zarządzającego Ministerjum spraw wewnętrznych, oraz Moskiewskiego i St. Petersburgskiego Wojennych Jenerał-Gubernatorów, 7) wszystkich fabrykantów i właścicieli fabryk ro-

syyskich. Goście fabrykanci mocno uczyli, jak wielki pożytek przemysłowi i im samym przyniosła ta pierwsza wystawa, tudzież, jak ważne jeszcze z niej wynikną skutki; co też wyrazili jednomyślnym swoim uniesieniem przy spełnianiu za zdrowie P. Ministra finansów.

— Okręt parowy, *Jerzy IV*, przybył do St. Petersburga, dnia 10 t. m. o północy, skończywszy podróż do Lubeki, w 4 dobach. Wyplłynął z Kronsztadtu, dnia 14, zrana. Dogodności, jakie następcza ten nowy środek, są bardzo znaczne: tak, na przykład, za pośrednictwem tego statku parowego otrzymane tu były już we wtorek te gazety zagraniczne, które zazwyczaj przechodzą we czwartek i piątek. Wiadomo już, że ten okręt, w drodze do St. Petersburga, zatrzymuje się zawsze przy wyspie *Bornholm* i bierze passażerów, przyjeżdżających tam z *Greyswaldu*. (G. S. P.)

— W gazecie tyfliskiej, pod dniem 17 maja, piszą: „W stronach Zakaukaskich, w szczególności zaś w *Tyflisie*, można powiedzieć, iż tegorocznej wiosny prawie nie widzieliśmy dni pogodnych. Teraz połowa już maja, a cieplomierz o południu, nigdy nie pokazuje więcej nad 15°, nocą zaś bywa niżej 10°; niemal codziennie spadają deszcze na niskich miejscach, a na górach ogromne śniegi. Rzeka *Kur*, dnia 6 t. m., wystąpiła z brzegów i zalała przez Niemców osiadłą, tak nazywaną kolonią *Tyfliską*, leżącą na lewym brzegu rzeki, naprzeciw miasta; woda podniosła się aż do dachów. Szczęściem, że się to we dnie przydarzyło; przeto mieszkańcy zdążyli wcześniej schronić się i zabrać swoje rzeczy. Nazajutrz, woda spadła, a koloniści, powróciwszy do swych domów, znaleźli okropne ślady spustoszenia; w niektórych domach ściany zostały wodą zerwane, okna i drzwi zniszczone, a małe ogródki, otoczone palisadami, które się znajdowały przed każdym domem, zupełnie były zniszczone. Wylew rzeki i wielkie błoto niezmiernie utrudniają komunikację tak drogą wojenno-gruzyjską, jako i innymi drogami, w stronach Zakaukaskich.”

Wilno dnia 2 czerwca.

(z Gazety Handlowej.)

Tegoroczny jarmark był u nas znaczniejszym, aniżeli dawniejsze, i towary sprzedawane były dosyć pomyślnie; z resztą, wiadomo, że jarmarki nasze kładzione są w liczbie pospolitych w Rosyi. Towary były: jedwabne, wełniane, bawełniane, lniane, futrzane, metaliczne, szkło, kryształ, porcelana, herbata, różne sprzęty i przybory stołowe, narzędzia muzyczne, książki, estampy, i t. d., w ogóle wszystkich nie mniej, jak na pół miliona rubli, i wszystkie po większej części rossyjskie. Kupców z obcych miast było nawięcej moskiewskich i włodzimierskich; byli także przykazezyki kupców azyatyckich, którzy się zapisali do gildy; kupców zagranicznych nie było. Co do wartości było towarów nawięcej kupca rzyckiego *Hermanowa* i charkowskiego, radcy honorowego *Witkowskiego*.

Kupcy nasi prowadzą wielkie obroty z Rygą; nawięcej z tamtąd sprowadzają cukru i kawy, przynajmniej na 725,000 rubli srebrnych. W liczbie cukru przywożą do 1800 pudów surowcu.

— Drugi rok temu, jak obywatel obwodu Białostockiego, *Jan Sakowicz*, założył u siebie fabrykę terpentyny, która idzie bardzo pomyślnie: otrzymują już czystej terpentyny do 4,000 garncy, smoły do 360 beczek czterdziesto-garncowych i do 4,000 korcy węgla. Smoła i węgle sprzedawane są bardzo korzystnie; terpentynę zaś kupują do Wilna, Białegoczy, Rygi, Brześcia-Litewskiego i Grodna, płacąc od 1 rub. 50, do 2 rub. 10 kop. za pud. Z drzewa jedlinowego, bez kory, otrzymuje się terpentyna cała biała, nie nieustępująca weneckiej; ale z wygnitych pniów sosnowych wychodzi jej wczworo więcej: a mia-

nowicie: 7 sążni pni daje terpentyny od 80 do 120 garncy, a 7 sążni jodły nie więcej, jak od 20 do 25. Przy tem, nie wypada spuszczać z uwagi i tego, iż ziemia, z której są wykopywane pnie wygnite, bywa daleko żyźniejszą, aniżeli uprawiana na najlepszym jakim sposobem.

Petropawłowski dnia 14 maja.

W teraźniejszym miesiącu wyszły zjad dwie karawany, jedna do *Taszkentu*, na 39 wielbłądach, z 78 miejscami towarów, w cenie 25,925 rub. 70 kop.; druga zaś do step *Kirgizkich*, na 95 podwodach z 95 miejscami i 1 wiązką, w cenie 32,132 rub. 35 kop.

Odessa dnia 5 czerwca.

(z Ruskiego Inwalida.)

Wczoraj zrana, Hrabia Piotr A. *Tolstoy*, przybył do Odessy, a dziś wyjechał do Nikołajewa.

— Gazeta, wydawana w Smyrnie, pod tytułem: *Courier de Smyrne* (Goniec Smyrński), a za jej przykładem, pisma peryodyczne francuskie utrzymują, że flota nasza na morzu Czarném, składa się ze statków następujących: 9 okrętów liniowych: *Miasto Paryż* o 110 działach, *Cesarz Franciszek* o 110, *Cesarzowa Marya* o 84, *Król Pruski* o 84 (zmyślony), *Panteleymon* o 84, *Hollandya* (zmyślony), *Nord-Adler*, *Parmen* i *Szkundart* o 56, *Estafeta* (zamiast *Eustachy*) o 44, *Flora* o 44, *Rafał* o 36, i *Pospieszna* o 36 działach, ze 28 korwet, brygów i statków małych; ogółem 42 statków.

Zamiast prostowania i zbijania tych wiadomości fałszywych, umieszczamy tu spis floty Czarnomorskiej, wyciągnięty z rozkazów dziennych, wydanych do tej floty przez Głównego jej Dowódcę, z początku roku bieżącego 1829.

Okręty: 1) *Paryż* i 2) *Cesarz Franciszek*, każdy o 110 działach; 3) *Cesarzowa Marya* i 4) *Czesma*, o 74 działach; 5) *Panteleymon* o 80; 6) *Pimen*, 7) *Nord-Adler*, 8) *Parmen* i 9) *Jan Złotousty*, o 74 działach; 10) *Tenedos*, 11) *Archipelag* i 12) *Erywan*, o 60 działach; 13) *Anapa* mieścić będzie dział 84; 14) okręt *Skory* mieści w sobie szpital podróżny.

Fregaty: 1) *Eustachy*, 2) *Flora*, 3) *Pospieszna*, 4) *Sztandart* o 44 działach, i 5) *Rafał* o 36 działach. Szalupa *Dyana* o 28, korweta *Jazon* o 23 działach. Brygi: 1) *Merkury*, 2) *Pegaz*, 3) *Orfeusz*, o 20 działach; 4) *Ganimedes* o 18; 5) *Mingrelia* o 15 działach.

Brygantyny: *Narcys* i *Elżbieta* o 10 działach. Szkunty: *Sewastopol* o 14, *Goniec* o 12 działach. Lugery: 1) *Szeroki*, 2) *Głęboki*, 3) *Strzala*, o 10 działach.

Kutry: 1) *Sokół*, 2) *Stówek*, 3) *Skowronek* i 4) *Jaskółka*, o 10 działach. Na wszystkich tych okrętach i statkach znajduje się 1496 dział. Prócz tego, przy flocie Czarnomorskiej liczy się teraz statków bombardyerskich 43; jachtów 3, statków parowych 2 i przewozowych 16, na których liczba dział nie jest nam wiadomą. Wszystkich zaś, z wyżej wyliczonymi statkami i okrętami, flota nasza Czarnomorska, liczy hander 60.

Tyflis, dnia 23 maja.

(z Ruskiego Inwalida.)

Dnia dzisiejszego, o godzinie 6 wieczorem, Xiążę Perski, Chosrew Mirza, wyjechał z Tyflisu do St. Petersburga. Towarzyszy mu przybyły tu z nim orszak honorowy, i zostający przy oddzielnym korpusie Kaukaskim, w Sztabie Głównym, Jenerał-major Baron *Rennenkampf* 2. Jego Wysokość, w czasie pobytu w tym mieście, zwiedzał wszystkie, będące w niem zakłady, i w Sztabie Oddzielnego Korpusu Kaukaskiego, raczył zwrócić szczególniejszą uwagę na oddział rysowniczy, w części ober-kwaternistrzowskiej, gdzie pokazywali Mu plany, zdjęte z różnych miejsc, należących do Rosyi, w kraju Kaukaskim. D. 21, przed domem tego Xiążęcia była parada wojskowa z ceremonią, na której J.W. Wojenny Gu-

berna. r Tyfliski, zostawił mu honory wojskowe pie wśsenstwa, a która sprawiła osobliwsze akontentowanie Jego Wysokości. D. 19 raczył Xiążę bydz na balu, dawanym przez P. Wojennego Gubernatora, przed zaczęciem którego spalony był wspaniały fajerwerk.

P. Głównodowodzący Hrabia Paskiewicz-Erywański, d. 19 maja przybył do obozu, blisko twierdzy Achałkafaku.

Kazań d. 30 maja.

(z Pszczoly Północnej).

Znamienity, przez swoje, dotąd bez przykładu, podróże i nader ważne odkrycia w fizyce i innych naukach przyrodzonych, Królewsko-Pruski, Rzeczywisty Radca Tayny, Baron Alexander Humboldt, członek wszystkich sławniejszych Akademii i Towarzystw w Europie, przybył do Kazania, dnia 23 maja, o godzinie 6 z rana, w towarzystwie znanych z nauki profesorów berlińskich: Ehrenberga i Rozke. O godzinie 9, odwiedził on Uniwersytet Kazański, gdzie był przyjęty przez P. Kuratora, Rektora, i innych jego Członków. Przez ciąg czterech godzin, oglądał zakłady uniwersyteckie, tudzież gabinety: historyi naturalnej, bibliotekę i obserwatorium. P. Rektor podał mu dyplomaty na godność członka honorowego. Potem, P. Humboldt ciekawym był widzieć miasto, znajdujące się w nim zabytki starożytności i meczet tatarski, gdzie też był oprowadzany przez P. Kuratora. Dnia 24 maja, zrana, wspólnie z professorem astronomii, zajął się obserwacjami; potem, drugi raz odwiedził Uniwersytet i gabinet mineralogiczny, gdzie ze szczególną uwagą oglądał zbiór kamieni sybirskich, P. Profesora Fuksa; o godzinie 3ciej po południu, udał się, wodą, do Bolgar, zkąd powrócił do Kazania, lądem, dnia 26 maja, o godzinie 8, wieczorem. Dnia 27 maja, zrana, z profesorami: Labaczewskim i Symonowym, zajął się oznaczeniem kierunku igły magnesowej i innemi podobnemi obserwacjami. Dnia tego, P. Kurator Uniwersytetu wydał obiad, na który zaproszony był także P. Gubernator Cywilny z wielą Członkami Uniwersytetu. Zkąd, w towarzystwie P. Kuratora, udał się na uroczystość tatarską, Saban, gdzie był gościnie przyjęty przez szanowne zgromadzenie kupców tatarskich, a nazajutrz zrana, udał się w dalszą podróż. W czasie swego przebywania w Kazaniu, ten sławny uczonec, ujął swoją lubą uprzejmością tych wszystkich, którzy mieli zgręchność z nim obcować (z listu prywat.)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 1 lipca.

(z Gazety Warszawskiej).

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

z Bożej Łaski

MY MIKOŁAJ I.

CESARZ WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI,

i t. d. i t. d. i t. d.

Pragnąc dać Nayukochańszemu Bratu Naszemu Wielkiemu Xięciu KONSTANTEMU, Cesarzewiczowi, szczególną oznakę zadowolenia Naszego, za znamienite zasługi, których Nam w Naszém Królestwie Polskiem oddawać nie przestaje, przez szaczytny sposób, w jaki sprawuje ważne obowiązki sobie powierzone;

Postanowiliśmy i stanowimy, co następuje:

Artykuł I. Ekonomije: Skierniewice, Głuchów, Bąków, Jeziorko i Kompin, ze wszystkimi ich przyległościami i przynależnościami, tak, jak dawniej do Xięstwa Łowickiego należały, w darowiznie postanowieniami błogosławionej pamięci Poprzednika Naszego Cesarza i Króla ALEXANDRA I, dnia 22 czerwca (4 lipca) 1820 i 27 czerwca (9 lipca) 1822 r. w Petersburgu wydanych, Bratu Naszemu, Wielkiemu Xięciu KONSTANTEMU, Cesarzewiczowi uczynionej, nie objęte; darujemy teraz i nadajemy dodatkowo do Dóbr

Łowicz, tytułem darmym, na wieczną i nieodzowną własność prywatną, temuż Nayukochańszemu Bratu Naszemu, Wielkiemu Xięciu KONSTANTEMU, Cesarzewiczowi i Jego następcom, z prawem nieograniczonem rozrządzania niemi, podług upodobania.

Art. 2. Celem zapewnienia Obdarowanemu zupełnego i całkowitego z tychże Dóbr dochodu, polecamy, aby dług Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, na wyż rzeczzone Ekonomije zaciągnięty, ze Skarbu publicznego zapłaconym, a Ekonomije wyż rzeczzone od długu tego w hipotece oczyszczonemi zostały.

Art. 3. Dobra, w Artykule I, niniejszego postanowienia wymienione, oddane zostaną Bratu Naszemu, Wielkiemu Xięciu KONSTANTEMU, Cesarzewiczowi, w takim stanie, w jakim się teraz znajdują, i z takimi prawami i obowiązkami, jakich Rząd, jako właściciel dotychczasowy, używał, i jakie wypełniać był winien.

Art. 4. Podatki i ciężary publiczne z Dóbr darowanych, mają bydz przez właściwe Władze urządzone, a przez Obdarowanego i Jego następców, lub prawo-nabywców opłacane i ponoszone, podług takich zasad, jakie dla wszystkich innych posiadłości ziemskich, do osób prywatnych należących, są lub będą ustanowione.

Art. 5. W celu ustalenia własności, tak Ekonomioń, niniejszém postanowieniem, jakoteż wszystkich Dóbr, postanowieniami z dnia 22 czerwca (4 lipca) 1820 i 27 czerwca (9 lipca) 1822 roku Nayukochańszemu Bratu Naszemu, Wielkiemu Xięciu KONSTANTEMU, Cesarzewiczowi, darowanych, upoważniamy Radę Administracyjną Naszego Królestwa Polskiego, do umocowania w Imieniu Naszém, Rady Stanu, Prezesa Prokuratorji Jeneralnej, aby tenże przed Aktami hypotecznymi właściwemi stanął, niniejszą darowiznę w Xięgach wieczystych Ekonomioń Skierniewice, Głuchów, Bąków, Jeziorko i Kompin w hipotece już uregulowanych zeznał, a oraz w celu przepisania tytułu własności Dóbr, dopiero wspomnianych, na rzecz Nayukochańskiego Brata Naszego, Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO, Cesarzewicza, stosowny wniosek uczynił.

Co się zaś tycze Dóbr, postanowieniami z dnia 22 czerwca (4 lipca) 1820 i 27 czerwca (9 lipca) 1822 r. objętych, w hipotece dotąd nieuregulowanych, a które należeć będą do tegoż Ukochańszego Brata Naszego, z tą samą zupełnością praw, jak Dobra w Artykule I. niniejszego Aktu wyszczególnione, winien będzie wyż rzeczony Delegowany, o uregulowanie hipoteki tychże Dóbr, podług prawideł postanowienia Naszego pod dniem 14 stycznia 1826 r. wydanego, postarać się, darowiznę w tychże postanowieniach zawartą, w Xięgach wieczystych zeznać, i następnie wniosek o zapisanie tytułu własności ich wprost na rzecz Nayukochańskiego Brata Naszego Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO Cesarzewicza uczynić.

Art. 6. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone bydz ma, Kommissyom Rządowym, w czém do której należy, polecamy.

Dan w Zamku Naszym Królewskim w Warszawie dnia 20 maja (1 czerwca) roku Pańskiego 1829, a Panowania Naszego 4go.

(podpisano) MIKOŁAJ.

przez Cesarza i Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z oryginałem.

Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z oryginałem.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizji:

(podpisano) Kossecki.

Zgodno z wypisem:

Minister Sprawiedliwości:

Ig. Sobolewski.

Za Sekretarza jeneralnego,

Szef Bióra Młodzianowski.

P R U S S Y.
Berlin dnia 25 czerwca.
(z Gazety Warszawskiej).

Do najmilszych obrazów, których widok w ostatnich dniach poruszał wszystkie umysły, a których pamięć nigdy nie zniknie z serc mieszkańców Stolicy, należy szczególnie pobyt w niej W. Xięcia NASTĘPCY Tronu Cesarско-Rossyjskiego. Z radością i zadziwieniem zatrzymywano wzrok na tym Xięciu, który w tak młodocianym wieku z silnym i stosownym zachowaniem się postępował wśród mięysc i ludzi po części zupełnie mu obcych, a razem za każdym krokiem dawał poznać piękne uczucia dziecięney otwartości i dobroci serca. Łączyć tym sposobem i tak szczęśliwie poważność życia z wesołością, kwitnącą młodością, jest zapewne najsławniejszym darem, jakim tylko Opatrzność mogła udarować Xiążęcia, urodzonego do tak wysokich przeznaczeń. W chwili, kiedy błogostawieństwa nasze, pochodzące z najsławniejszych uczuć serca, towarzyszą dostojnemu podróżnemu w jego powrocie do ojczyzny, zapewne przyjemne będą czytelnikom następujące krótkie wiadomości z życia osób, otaczających Wielkiego Xięcia. Wojskowy towarzysz J. C. Mości Jenerał Major *Merder* jest z rodu Niemieckiego, lecz wychowany w wojskowej Akademii w *Petersburgu*. Zaczął on swój zawód wojskowy w jednym pułku Huzarów: w bitwie pod *Austerlitz* otrzymał od pałasa nieprzyjacielskiego ciężką ranę w głowę. Pan *Merder* szczycił się przyjezną zażyłością z znającym tak dobrze świat i ludzi Jenerałem i Prezesem *Klinger*, a rzadkie zalety duszy i serca zjednały mu w równym stopniu równie względy i szacunek CESARZA, jak ufność Dostojnego Wychowawcy. Dwaj młodzi szlachta, którzy się jako towarzysze podróży znajdowali w órszaku Wielkiego Xięcia NASTĘPCY Tronu, byli: jeden Hrabia *Wielhorski*, a drugi Pan *Patkul*. Ostatni jest potomkiem znanej Inflantskiej rodziny *Patkulów*, z której *Reinold*, czyli właściwie *Reginald Patkul*, dnia 10 października 1707 stracony został okropnym sposobem, za wyrokiem wyznaczonego przez *Karola XII* sądu wojennego. Wypadek ten niezatartą krwawą plamę rzucił na historię tego Monarchy.

F R A N C Y A.
Paryż dnia 17 czerwca.
(z Gazety Warszawskiej).

Xiężna *Berry* w tym roku przepędzi także część lata w *Dieppe*, dla używania tancznych kąpiel morskich. Słychać, iż małżonka Xiążęcia *Delfina* uda się również na krótki czas do *Dieppe*, a zamtąd do *Cherbourg*.

— Dnia 18 —

Pan *Stratford-Canning*, były Poseł angielski przy Porcie Ottomańskiej, przybył dnia 15 b. m. do tutejszej stolicy.

Słychać, iż za zdaniem najwyższej Rady wojennej zaydą następujące odmiany w urządzeniu wojska naszego: gwardya królewska ma być zmniejszoną z 6 pułków na 4ry; wojsko szwajcarskie zostanie oddalonym, po wyściui czasu służby, do jakiej się obowiązują; główny sztab ma być znacznie zmniejszonym; piechota składać się ma ze stu pułków, a każdy pułk z 3 batalionów, tak, iż trzecia część żołnierzy ma mieć zawsze urlop na czas nieograniczony. Następne obrady w Izbie Deputowanych względem budżetu Ministerstwa wojny, odkrywają, ile ta pogłoska jest prawdziwą.

A N G L I A.
Londyn dnia 16 czerwca.
(z Gazety Warszawskiej).

Vice-Hrabia *Itabayana*, Poseł brezylijski, i Pan *Colquhoun*, Poseł nasz przy miastach wolnych Anzatyckich, mieli wczora naradę z Hra-

bią *Aberdeen*, w wydziale spraw zagranicznych.

Obawiają się braku żywności w Irlandyi, i w *Cork* kilka osób umarło z głodu.

— Dnia 17 —

Pan *Sarmento* przywiózł wiadomość, iż *Don Pedro* potrzebuje całej swojej siły do powściągnięcia ducha republikańskiego w Brezylji. Potwierdza się, iż Cesarz Brezylijski mianował *Margrabiego Palmella*, *Margrabiego Valença* i *Jenerała Guerres*, członkami rejencyi na wyspie *Terceirze*. Donoszą z *Falmouth*, iż powrót *Donny Maryi* do Brezylji został wstrzymany do czasu nieoznaczonego, i, jeśli nastąpi, admirał brezylijski będzie wprzód na 10 dni o tém dwiadomiony.

Zamożny i patriotyczny cech krawców dał świetną ucztę dnia 11 b. m. na której znajdowali się Xiążę *Wellington*, Hrabia *Eldon*, Biskup Londyński, Biskup *Landaff* i wiele innych znamienitych osób. Uczta późno w noc trwała. Powodem tej doroczney uroczystości jest wybór nowych uczniów szkoły, zostający pod kierunkiem towarzystwa, które ten zakład własnym kosztem utrzymuje. W tym czasie rzeczona szkoła starszych uczniów swoich odsyła do uniwersytetu.

P O R T U G A L I A.
Lizbona dnia 1 maja.
(z Gazety Handlowey.)

Dla późney pory, z przyczyny byłego wylewu rzeki, teraz nie można już przystępować do siewu pszenicy. W spichrzach powszechnych jest jej tylko do 10,600 muidów. W stolicy wychodzi jej na miesiąc do 6,000 muid. na rok: gdyż wieśniacy zwyczajnie lubią lepiej miaz. Tak więc, znajduje się u nas pszenicy mniej, aniżeli na 2 miesiące, a trzeba by mieć jej tyle, ażeby na 15 miesięcy wystarczyło. Te okoliczności zwróciły na się całą uwagę zawiadujących zapasem zbożowym, i nie masz wątpliwości, iż wywdzie postanowienie, względem przywozu zboża zagranicznego. Dla zachęcenia zaś tego przywozu, Rząd zamierza, nie naznaczając zbyt wczesnie ilości takowego zboża, dozwolić przywozu w przeciągu czasu oznaczonego, iżby nawet spekulanci późniejsi mogli się z innymi ubiegać. Teraz cena pszenicy z okrętów 620 rees. alkweir, za kilka dni podniesie się do 700. Tymczasem, Rząd potrzebuje z prowincyi uwiadomienia, ile tam mają zboża, któreby można wysłać do stolicy.

T U R C Y A.

Od granic tureckich 1 czerwca.

Goniec *Smyrneński* donosi z *Eginy* pod d. 8 maja, iż tegoż dnia przybył tam Marszałek *Maison*, na fregacie Francuzkiej *Fleur-de-Lys*. Prezes Grecyi, który kilku dniami pierwiec wrócił tam z objażdżki *Morei*, przyjął go ze wszelkimi honorami. Wystawiono bramę tryumfalną, a w dniu następującym miano dać świetną ucztę. Obecność wspomnianego Marszałka w *Eginie* wzbudziła wielką radość.

Korrespondent *Norymberski* pisze od brzegów *Dunaju* pod dniem 20 maja: „Gdy wszyscy Turcy, zdadni do boju, częścią udali się do *Szumli*, częścią orężem i chorobami wytopieni zostali, zdaje się więc, iż wkrótce nastąpi powstanie ucisnionych oddawna Chrześcian w *Macedonii* i t.d.”

— Dnia 2 —

Grecy uskarżają się na wydaną nie dawno odezwę angielską, względem nieważności blokady portów i brzegów, będących za obreębem *Morei* i *Cykład*. Słychać, iż Prezes Grecyi ma się starać o cofnienie wspomnioney odezw.

Wiadomość o zdobyciu *Lepanto* przez Greków, miała uczynić wielkie wrażenie na umyśle Sułtana.

Pewny Anglik wprowadził w wojsku Tureckim używanie rac kongrewskich. (G. W).

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.